

# PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN  
WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VI.

Warszawa, piątek 22 maja 1931 r.

Nr. 116.

ADRES REDAKCJI: Plac Marsz. Piłsudskiego 9, tel. M. S. Z., wewn. Nr. 53.

TREŚĆ: Sprawy polskie: Polska a Niemcy. Sytuacja polityczna w Polsce. — Zagadnienia ogólne: Sesja Rady Ligi. Austria a Niemcy. Litwa a Niemcy. — Mocarstwa a ZSRR. Litwinów w Genewie. — Sytuacja polityczna w Niemczech. — Państwa bałtyckie. Artykuły nieuwzględnione.

## SPRAWY POLSKIE

### POLSKA A NIEMCY. SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

*Germania 21.V*, pisze z powodu sprawozdania polskiego rządu w sprawie górnośląskiej, że najważniejszą rzeczą w tym dokumencie jest to, co zostało przemilczane. Tutaj należy m. in. „wprost karygodnie powierzchowny” sposób prowadzenia śledztwa, a następnie silny osobisty i polityczny nacisk na poszczególnych oskarżycieli, tak, że wielu z pośród nich wycofało swoje skargi lub wogóle zaprzeczyło zajęciom.

„Gwarancją, że takie zajęcia wyborcze nie powtórzą się — pisze dziennik — jest tylko pewna liczba proklamacyj i rozporządzeń rządowych, co do których adresaci dobrze wiedzą, jak je należy rozumieć, a mianowicie że służą do uspienia opinii publicznej, aby w danej chwili niezadźnie móc powrócić do dawnych metod. Niema ani jednego słowa o ukaraniu wyższych urzędników, ani jednego słowa o zabezpieczeniu przed napadami powstańców. Jeżeli

sprawozdanie mówi o uspokojeniu się atmosfery, to jest prawdą, iż pod naciskiem Ligi Narodów zaniechano metod prześladowania. Że jednak nie oznacza to zasadniczej zmiany frontu, dowodzą właśnie zajęcia szkolne ostatnich czasów, z powodu których Polska stanęła w sprzeczności do dopiero co ogłoszonych orzeczeń Trybunału Haskiego. Można napewno powiedzieć, że sprawa górnośląska będzie w całej swojej rozciągłości ponownie wytoczona, jeżeli nie teraz ze względu na brak czasu, to we wrześniu po staranem zbadaniu wszystkich szczegółów”.

*Germania 21.V*, w depeszy swego korespondenta genewskiego ponownie zapewnia, że rząd niemiecki nie będzie mógł przyjąć do wiadomości sprawozdania rządu polskiego w sprawie górnośląskiej i postawi wniosek o odroczenie dyskusji do sesji wrześniowej. „Chodzi przede wszystkim o to, aby przez zręczne pociągnięcie strony polskiej potępiający wyrok sesji styczniowej nie został zmieniony na wyrok uwalniający”.

## ZAGADNIENIA OGÓLNE

### SESJA RADY LIGI AUSTRJA A NIEMCY. LITWA A NIEMCY.

*The Daily Herald 20.V*, w art. wst. w związku z odesłaniem sprawy unji celnej austriacko-niemieckiej do Hagi pisze, że projekt Hendersona był b. rozsądny, gdyż w międzyczasie nastąpi pewne uspokojenie w atmosferze politycznej. Autor podkreśla jednocześnie, że Francuzi po pewnym zastanowieniu muszą zrozumieć, że panika po każdym posunięciu Niemiec nie da się pogodzić z godnością republiki francuskiej. Francuzi powinni również zrozumieć, że prawo do stawiania przez Francję *vetu* w stosun-

ku do wszelkich poczynań w Europie, które jej się nie podobają, nie może być uznawane na dłuższy okres czasu. Francja powinna zrozumieć, iż taka polityka wywoła jedynie reakcję w państwach, które nie mogą zaakceptować doktryny, iż wrażliwość Francji jest podstawą prawa publicznego w Europie. Z drugiej strony, Niemcy i Austria będą miały czas zastanowić się nad tem, czy unja celna jest najlepszym środkiem do osiągnięcia celu, do którego dążą, czy też plan ten nie mógłby się stać zaczątkiem dalej sięgającego projektu dla usunięcia kłopotów Europy.

*The Morning Post 19.V*, w kor. z Paryża pisze, że wiadomość o ewentualnem wycofaniu się Niemiec z Ligi Narodów w wypadku niemożności zachowania



przez Rzeszę całkowitej niezależności działania wywołała pewne zaniepokojenie w kołach Ligi. Autor dowiadyuje się z wiarogodnych źródeł, że Niemcy nie zamierzają odrazu wyjść ze swej atutowej karty — wycofania się z Ligi Narodów — lecz, w razie uznania przez Najwyższy Trybunał unji celnej austriacko-niemieckiej za niezgodną z postanowieniami traktatów pokojowych, rząd niemiecki rozpocznie ostrą kampanję za rewizją tych traktatów. Rząd niemiecki usprawiedliwiać będzie swe postępowanie tem, że te traktaty muszą być niesprawiedliwe, skoro mogą być interpretowane przez Najwyższy Trybunał, jako odmawiające Niemcom prawa swobody działania. W razie gdyby nie było żadnej nadziei na przeprowadzenie rewizji traktatów, Niemcy wówczas podadzą do ogólnej wiadomości swój zamiar wycofania się z Ligi.

*News Chronicle* 19.V, w art. wst. pisze o dużem znaczeniu Ligi Narodów w łagodzeniu sporów międzynarodowych. Autor jest zdania, iż osobiste zetknięcie się mężów stanu w Genewie ma wielką wartość, gdyż przyczynia się do usuwania nieporozumień i potrafi zamienić „konflikt“ na „porozumienie“. Nawiazując do konkretnego wypadku projektu unji celnej austriacko-niemieckiej, autor zwraca uwagę wrogów Ligi Narodów na to, że gdyby nie fakt istnienia Ligi, cała Europa mówiłaby dzisiaj o wojnie.

*L'Echo de Paris* 20.V, w sprawozdaniu Pertinaxa z sesji Rady Ligi uważa, że jedynym sukcesem Francji w debatach nad austriacko-niemiecką unją celną jest uzyskanie dwumiesięcznej zwłoki, podczas której Austria zobowiązała się wstrzymać od wszelkich kroków w kierunku sfinalizowania układu. Niestety Niemców nie zdołano związać podobnem przyrzeczeniem, co znaczy, że faktycznie prace nad zbliżeniem Wiednia z Berlinem nie zostaną zaniechane. Co do orzeczenia trybunału haskiego, to niektórzy znakomici prawnicy twierdzą, że niewyłączone jest uznanie przez Trybunał swej niekompetencji w tym wypadku ze względu na czysto eksperymentalny charakter pojęcia „niezależności gospodarczej“, inni znów twierdzą, że jeżeli Węgry przyłączą się w międzyczasie do Zollvereinu, to spór prawny sam przez się upadnie, gdyż unja celna stanie się wtedy eo ipso systemem regionalnym. Z tego wynika, że należało w swoim czasie przedłożyć sprawę Radzie Ligi dla wszechstronnego jej rozpatrzenia. W razie gdyby orzeczenie haskie wypadło przychylnie dla Zollvereinu, to sprawa prawdopodobnie nie mogłaby wrócić pod obrady Ligi Narodów z powodów natury psychologicznej.

*Vossische Ztg.* 21.V, w koresp. z Paryża pisze o nieprzychylnym zwrocie w opinii francuskiej dla Niemiec i Austrii, czego nie zdołała naprawić rozmowa Curtiusa z Briandem.

„Byłoby to oddawanie się fatalnemu złudzeniu, pisze dziennik, gdyby w Niemczech i Austrii chciano wierzyć, iż przez odesłanie sprawy unji celnej do Hagi na podstawie wczorajszej uchwały projekt austro-niemiecki został ostatecznie przesunięty na teren haski. Prasa paryska interpretuje w ten sposób wczorajszą interwencję Brianda, że Francja już teraz zastrzegła się na wypadek pomyślnego dla tezy niemieckiej orzeczenia Trybunału Haskiego, że poruszy

sprawę ponownie na terenie Ligi Narodów i będzie żądała na podstawie art. 11, paktu Ligi zbadania politycznej strony tej sprawy“.

*La Tribuna* 19.V, w kor. z Genewy uważa za niemożliwe traktowanie układu niemiecko-austriackiego li - tylko jako gospodarczego. Każda unja celna ma za podstawę łączność polityczną, a dowodzą tego pisarze niemieccy Schuller i Naumann, którzy twierdzili, że unja cłowa między krajami niemieckimi jest niemożliwa bez politycznej. Kiedy w r. 1879 było mówione o Mitteleuropie, wtedy Węgry parły do unji z Niemcami ze względu na swój charakter rolniczy, natomiast Austria, mająca znaczny przemysł, nie była za unją. Dziś przemysł austriacki sprzedaje więcej do Czechosłowacji, niż do Niemiec. Połączenie więc gospodarcze Austrii z Niemcami nie ma celu. Przemysł angielski byłby zainteresowany w tem, żeby cała Europa raczej tworzyła jeden kompleks celny; to ułatwiałoby handel, jednakże w memorandum przedstawionem do min. handlu i min. spr. zagr. oświadcza się przeciw układowi niemiecko-austriackiemu z tego względu, że wtedy musiałyby się cła obu państw wyrównać albo przez obniżenie ciał niemieckich do poziomu austriackich, co jest nieprawdopodobne, albo odwrotnie, co jest sprzeczne z dążeniem ogólnem — i wyrażanem na terenie Ligi Narodów — do obniżania ciał. Projekt francuski uważa autor za niepraktyczny z powodu niezyciowości kartelów i hegemonji finansowo-gospodarczo-politycznej Francji nad Europą. Natomiast dużo skromniejszy projekt włoski jest życiowy, bo daje możność porozumiewania się między państwami parami, w sprawach dla nich żywoitnych i w sposób praktyczny, podczas gdy próby załatwienia tych spraw zbiorowo okazały się niezyciowe.

*Lietuvos Aidas* 20.V, w art. wst. p. n. „Sprawy kłajpedzkie na forum genewskim“ podkreśla, że orzeczenie Rady skierowania sprawy unji celnej austriacko-niemieckiej do Trybunału Haskiego pozwala przypuszczać, że Rada Ligi wyda podobną decyzję i w sprawie skarg kłajpedzkich. Jest jednak rzeczą prawdopodobną, że mocarstwa, które podpisały konwencję kłajpedzką, a więc: Anglja, Francja, Italja i Japonja sprzeciwiają się temu, a to dlatego, że wg. art. 17 konwencji tylko one mogą decydować w sprawie niewypełniania przez Litwę konwencji. To też — pisze w d. c. dziennik — mocarstwa te, jak można zauważyć z ostatnich doniesień z Genewy, zastanawiają się obecnie, czy wogóle zachodzi potrzeba skierowania do Trybunału Haskiego sprawy zażargu litewsko-kłajpedzkiego. Jest rzeczą wątpliwą, by mocarstwa — ze względu na swój prestige — chciały dopuścić do ewent. zakwestjonowania przez Trybunał jasności postanowień konwencji kłajpedzkiej. W końcu dziennik zauważa: „Musimy podkreślić szczególnie ważny moment: jeśli Litwa ponosi międzynarodową odpowiedzialność za przestrzeganie autonomji, to ma ona prawo kontrolowania wykonania konwencji“.

*Lietuvos Žinios* 20.V, p. n. „Treviranus grozi Litwie“ donosi o mowie, wygłoszonej w Królewcu przez niemieckiego ministra prowincji wschodnich Trevirana, w której ten podkreślił, że rząd niemiecki przedsięwzięmie ostre środki (niedopuszczenie wywo-



zu do Niemiec trzody chlewnej) przeciwko Litwie, a to „w celu powstrzymania jej wybryków w kraju kłajpedzkim“.

*Preuss. Ztg.* 18.V, występuje w sposób bardzo ostry przeciwko zarządzeniu władz kowieńskich, które nakazały opuszczenie terytorjum Litwy adwokatowi Baumgärtelowi, pełniącemu też funkcję radcy prawnego niemieckiego poselstwa w Kownie. Dziennik uważa za niewłaściwe, że Curtius konferuje w Genewie z Zauniusem, podczas gdy „to małe, wprost śmieszne państewko nic nie przedsięwzięje, aby członków niemieckiego narodu traktować przynajmniej w ten sam sposób, jak własnych o wiele mniej wartych obywateli“.

*Ostpr. Ztg.* 15.V, donosi, że rząd litewski wprowadził na obszar Kłajpedy policję litewską, t. zw. „politische Polizei“, podporządkowaną władzy wojskowego komendanta. Dziennik piętnuje ten fakt jako jeden z licznych dowodów bezprawnego postępowania Litwy na obszarze Kłajpedy.

*Königsb. Allg. Ztg.* 15.V, donosi, że „Litewski związek pomocy szkolnej“ działa w ścisłym porozumieniu z gubernatorem Merkiem, który — wbrew postanowieniom konwencji — zmusza do zapisywania dzieci do szkół litewskich i wywiera odpowiednią presję na podległych mu urzędnikach.

#### MOCARSTWA A ZSRR. LITWINOW W GENEWIE.

*Izwiestja* 21.V, komentując dyskusję w komisji studjów unji europejskiej, piszą: Przedstawiciele krajów kapitalistycznych nie mieli śmiałości poddać gruntownej analizie sprawy kryzysu światowego. Cała dyskusja ograniczała się w gruncie rzeczy wyłącznie do kwestji zacieśnienia stosunków celnych niemiecko-austrjackich i do próby osadzenia Niemiec na ławie oskarżonych. Litwinow przemawiał w imieniu zupełnie innego świata z pełną świadomością wszelkich bolączek cechujących obecny kryzys. Odmówił on wskazania burżuazji światowej programu, wedle którego należy traktować kryzys kapitalistyczny, ponieważ program taki nie może istnieć. Litwinow zadał sobie inny trud. Dowiódł on raz jeszcze absurdalności oskarżania Sowietów o dumping, wykazał że próba izolowania Sowietów od gospodarki światowej zada cios przedewszystkiem samemu kapitalizmowi. Jeżeli komisja europejska uchyla się przed protokołem Litwinowa, to wykazuje tem samym, że świat kapitalistyczny uznaje, iż nie może pokonać socjalizmu inaczej, jak przez użycie siły zbrojnej. Ani Briand ani Zaleski nie wspomnieli ani jednym słowem o tem, czy przyjmują projekt protokołu Litwinowa czy nie. Przedstawiciele świata kapitalistycznego zainteresowani są w ukrywaniu swych prawdziwych zamiarów; chcą udawać przyjazne, lecz w gruncie rzeczy pełne hipokryzji stanowisko wobec deklaracji przedstawiciela państwa robotniczego. Lecz masy ludowe sądzić ich będą nie na podstawie słów, a na podstawie ich czynów.

*L'Écho de Paris* 20.V, w art. Pertinaxa pisze m. in.: co do projektu Litwinowa stworzenia „ekono-

micznego paktu Kelloga“ to można śmiało powiedzieć, że pakt taki nie byłby niczem innym, jak „dyplomatycznym zabezpieczeniem piatiletki“.

*Le Matin* 21.V, w art. J. Sauerweina omawia genewskie debaty w Komitecie Europejskim i podkreśla znaczenie przemówienia Litwinowa, który „przez swe umiarkowanie, świadczące o jego zręczności, odrazu potrafił wciągnąć swój kraj w orbitę ruchu europejskiej współpracy“. Zapewne Litwinow ma na celu zyskanie na parę lat wolnej ręki, lecz ponieważ kapitalistyczne państwa zdają się ubiegać o dostawy dla Sowietów, byłoby korzystne zawarcie z Sowietami umowy, ustalającej ceny, co pozwoliłoby uniknąć szkodliwych skutków konkurencji sowieckiej na rynkach zbożowych i surowcowych.

*The Manchester Guardian* 19.V. Kor. z Genewy, omawiając mowę Litwinowa w sprawie ekonomicznego kryzysu w Europie, pisze, że mowa ta była niezwykle mądra, treściwa i umiarkowana w tonie... Mowa ta była czemś zupełnie nowem w atmosferze genewskiej. Litwinow był — pisze kor. — podobny do przybysza z innego świata, w którym — w każdym razie — ludzie realnie zapatrują się na rzeczywistość.

*The Manchester Guardian* 19.V, omawiając w art. wstępnym dyskusję w Izbie Gmin w spr. stosunków angielsko-sowieckich, pisze, że nie należy zajmować negatywnego stanowiska w stosunku do poczynań sowieckich i wskazuje, że świat nie jest tak dobrze zorganizowany, by mógł całkowicie ignorować doświadczenie sowieckie.

*The Times* 20.V, poświęca art. wst. niebezpieczeństwu, jakie grozi Europie ze strony Sowietów, które dążą do zorganizowania ogromnego przemysłowego niewolniczego państwa. Autor podkreśla, że obawy co do tego niebezpieczeństwa pogłębiają się jeszcze bardziej, jeśli się zważy, jak rządy, sfery bankowe i przemysłowe innych państw pozwalają się wyzyskiwać Sowietom. Rząd brytyjski, zdaniem autora, odegrał pod tym względem może najbardziej żałosną rolę. Rząd ten, zamiast zmusić Sowiety do poszanowania udzielonej W. Brytanji obietnicy wstrzymywania się od wrogiej propagandy, gwarantuje kredyty na rzecz finansowania piatiletki, a przez to samo zwiększa władzę tych, którzy zupełnie otwarcie pracują nad dziełem obalenia i zniszczenia Imperjum Brytyjskiego.

*Izwiestja* 19.V, w art. wst. p. t. „Nasz protest“ uzasadniają ostatnią notę sowiecką protestującą przeciw kampanji przeciwsowieckiej w Finlandji. W przeciągu półtora roku stosunki sowiecko-finlandzkie coraz bardziej ściągają na siebie pilną uwagę nie tylko opinii Z. S. R. R. lecz i Europy zachodniej. Pismo przypomina liczne incydenty, które wynikły na tle ruchu lapowskiego i zaznacza, że rząd finlandzki, zamiast położyć kres wystąpieniom przeciwsowieckim w Finlandji, popiera i subwencjonuje rozmaite organizacje faszystowskie. Ostatnio organizacje te rozwinęły szeroką działalność propagandową, otwarcie agitując za oddzieleniem od związku sowieckiego Karelii, oraz części obwodu leningradzkiego. Nota sowiecka podkreśla niebываły z punktu widzenia elementarnych norm międzynarodowych fakt



odmowy przez ministra spraw zagranicznych Finlandji Kukonena przedsięwzięcia środków, uniemożliwiających demonstracje przeciwko przedstawicielstwu dyplomatycznemu Z. S. R. R. w Finlandji. Nota rządu sowieckiego stwierdza, że rząd finlandzki bierze na siebie wielką odpowiedzialność za sytuację, która wytworzyła się w stosunkach sowiecko-finlandzkich. Wystąpienia prowokacyjne w Finlandji trwają w dalszym ciągu. Związek byłych wojskowych urządza pochód demonstracyjny nad granicę sowiecko-finlandzką. Opinia sowiecka jest wielce zainteresowana w zachowaniu pokoju, i spodziewa się, że ostatni protest rządu sowieckiego przyczyni się do otrzeźwienia Finlandji i do zlikwidowania panującej tam atmosfery przeciwsowieckiej.

*The Morning Post* 20.V, pisze o rozruchach antybolszewickich w Sowietach, które według otrzymanych wiadomości mają poważny charakter.

### SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH.

*The Times* 20.V, omawiając w kor. z Berlina nastroje polityczne w Niemczech w związku ze sprawą unji celnej, pisze, iż rząd niemiecki skłonny jest uważać bieg wypadków w Genewie raczej za zadawalający. Jednakże brak pozytywnych dowodów powodzenia daje możliwość reakcyjnej opozycji wprowadzać w błąd swych przeciwników. Nacjonalistyczna prasa nazywa postępowanie Hendersona „szantażem” i t. d. Wyniki tej propagandy — zdaniem koresp. — uwidoczniły się podczas wyborów w Oldenburgu.

*The Manchester Guardian* 20.V, nawiązując w art. wst. do wyborów w Oldenburgu pisze, że tradycyjnie demokratyczna klasa drobnych właścicieli rolnych została przeciągnięta do obozu skrajnych polityków. Przyczyną tego jest kryzys w rolnictwie. Do ludzi tych przemawiają ataki hitlerowców na plan Younga oraz awanturnicza polityka zagraniczna, która jednym pociągnięciem zniosłaby ciężar reparacji oraz usunęła poniżające jednostronne rozbrojenie. Dla ludzi, doprowadzonych do nędzy, plan rządu operującego umiarkowanymi środkami, nie przemawia do przekonania.

*The Morning Post* 19.V, omawiając w kor. z Berlina wyniki wyborów w Oldenburgu, pisze, że jest mało nadziei na to, by nastąpiło uspokojenie umysłów w Niemczech, o ile nie nastąpi poprawa sytuacji ekonomicznej.

*Königsb. Allg. Ztg. i inne pisma królewieckie* 19.V, donoszą z zadowoleniem o wyjeździe z Królewca kon-

sula francuskiego, któremu zarzucano szpiegostwo, w związku z zaaresztowaniem w swoim czasie 3 oficerów francuskich w Królewcu.

### PAŃSTWA BAŁTYCKIE.

*Lietuvos Aidas* 20.V, w art., omawiającym konferencję prasową w Lubece państw bałtyckich i skandynawskich (por. „Przeł. Prasy Zagr.” Nr. 115) podkreśla małe zainteresowanie tą konferencją dziennikarzy tych państw i wyraża zdanie, że już sama decyzja zwoływania konferencji co trzy lata świadczy o tem, że w najbliższej przyszłości niema widoków ściślejszego zbliżenia ze sobą związków dziennikarzy państw bałtyckich i skandynawskich.

*Lietuvos Aidas* 20.V, zamieszcza obsz. notatkę o kongresie prawników Litwy, Łotwy i Estonji, jaki ma odbyć się dn. 21 — 23 b. m. w Kownie. Dziennik zamieszcza listę prawników poszczególnych państw, mających wziąć udział w kongresie i podaje szczegółowy program obrad kongresu.

*Lietuvos Aidas* 20.V, w koresp. ag. „Elta” z Rygi donosi, iż biskupstwa łotewskie przenoszą księży Litwinów z parafij litewskich do rdzennie łotewskich i mianują na ich miejsce księży Łotyszów, nie mówiących po litewsku.

*Lietuvos Žinios* 20.V, donosi, że fabryka estońska „Franskiul” otrzymała od rządu litewskiego zamówienie na budowę na Litwie fabryki baconów i chłodni.

*Prasa litewska* z 20.V, omawia pokrótce przebieg rozprawy w wojskowym sądzie kowieńskim przeciwko 7 oskarżonym o szpiegostwo na rzecz Polski (por. „Przeł. Prasy Zagr.” Nr. 115). W wyniku rozprawy: Szemberas został skazany na 9 lat ciężkiego więzienia, Gineika — ma 7 lat, trzej inni — po 1 roku. dwóch zaś pozostałych sąd uniewinnił.

### ARTYKUŁY NIEUWZGLĘDNIONE.

*Deutsche Tageszeitung* 20.V. Bilanz der Washington Konferenz.

*Völkischer Beobachter* 20.V. Kampf um Bayern.

*Neue Zürcher Ztg.* 15.V. E. Urbas (Wien). Frankreich und das mitteleuropäische Problem.

*Neue Freie Presse* 16.V. Das neue Kabinett Ljaptschew.

